

Verba, M

1.

Młode wilki zawsze będą szły przy sobie,
Kochankowie, których nawet śmierć nie rozdzieli,
Tak myśleli chodź rodzice wciąż mówili,
Nie jesteście sobie przeznaczeni,
Ludzie chcieli ich pouczać,
Mówili chłopcze zwolnij trochę,
A on na to ja nie jestem żadnym chłopcem,
Odbijał piłkę, chłopaki są w burdelach,
A ja jestem młodym wilkiem,
Żadnej pracy, żadnej szkoły,
Woleli w pociąg wsiąść,
I jechać tam gdzie poprowadzą tory,
Tygodnie spędzone poza domem,
Namiot nad jeziorem,
Spadające gwiazdy nad morzem,
I tylko jedno życzenie,
By końcu się uwolnić,
Od kontroli starych,
Którzy zawsze muszą plany im spierdolić,
W końcu ruszyć w drogę,
Nie spać na peronie,
Gdy ostatni pociąg odwołają,
Jeden przekręt na parkingu był okazją,
Czarny ścigacz,
Uwierzyli, że marzenia właśnie się spełniają,
Od 0 do 100% wilki muszą być wolne,
Zwłaszcza gdy są młode,

Ref. x2

A Ty także bądź takim młodym wilkiem,
Tylko pamiętaj, że życie jest cholernie śliskie,
Jeśli jednemu z was coś złego się stanie,
Drugi da mu wsparcie, miłość, przyjaźń i oddanie

2.

Nie spała całą noc czekając kiedy zadzwoni,
Musiało coś się stać przecież tak nigdy nie robił,
Gdy telefon się odezwał była pełna nadzieii,
Chodź za chwilę całe życie miało w koszmar się zmienić,
To był wyścig, chciał zarobić parę groszy,
Chciał ją jakoś zaskoczyć,
A teraz nie będzie chodził,
Dawał z siebie wszystko,
Ale jednak coś nie wyszło,
Rozpieprzył siebie motor,
I nadzieję na przyszłość,
Pod szpitalem stali inni,
To najbliższe młode wilki,
Skowyt silników oddawał hołd,
Temu co w wyścigu stracił wolność,
On nie umarł jeszcze,
Chociaż dziś zmarła jego młodość,
Myślał, że odejdzie,
Jednak ona została,
Najwierniejsza partnerka z ich wilczego stada,
Niezawyla w miłości,
Milczała też w cierpieniu,
Młode wilki zawsze będą razem iść ku przeznaczeniu,

Ref. x2

A Ty także bądź takim młodym wilkiem,
Tylko pamiętaj, że życie jest cholernie śliskie,
Jeśli jednemu z was coś złego się stanie,
Drugi da mu wsparcie, miłość, przyjaźń i oddanie